

Sygn. akt II Ca 1051/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Z. G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku – Kamiennej z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt I C 136/15upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i zasądza od Z. G. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1378,66 zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddala powództwo w pozostałej części;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Z. G. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 474 zł (czteryście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od Z. G. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 231 zł (dwieście trzydzieści jeden złoty) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

ZARZĄDZENIE

(...)

Kielce, dnia 5 listopada 2015 r.

II Ca 1051/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Skarżysku - Kamiennej oddalił powództwo (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko Z. G. o zapłatę kwoty 1966,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Na dochodzoną pozwem kwotę składały się: kwota 1300 zł stanowiąca niespłacone raty kapitałowe pożyczki, kwota 33,66 zł stanowiąca skapitalizowane odsetki od kwoty kapitału, kwota 123 zł stanowiąca koszt przygotowania monitów oraz wezwań do zapłaty, kwota 75 zł stanowiąca koszt przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego, kwota 390 zł stanowiąca opłatę przygotowawczą oraz kwota 45 zł stanowiąca opłatę administracyjną.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w sprawie nie budzi wątpliwości jedynie fakt, że strony łączyła umowa pożyczki, ponieważ ta okoliczność została przyznana przez pozwanego, który wskazał tylko na zbyt wygórowaną – w jego ocenie - opłatę przygotowawczą oraz na stosowanie przez powoda niedozwolonych wzorców umownych. Kwestią sporną było natomiast, czy pozwanego łączyła z (...) S.A. umowa pożyczki nr (...), jakiej treści wzajemne zobowiązania stron rodziła ta umowa i czy ewentualnie istnieją wymagalne wierzytelności z umowy względem pozwanego. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany kwestionował co do zasady istnienie wierzytelności wskazanej w pozwie. Powód, powołując się w treści pozwu na wierzytelności z umowy zawartej z pozwanym wskazał kwotę należności głównej, odsetek i kosztów, jednak nie przedłożył umowy, czy innych dokumentów wykazujących dostatecznie roszczenie. Złożone do akt sprawy dokumenty stanowią bowiem jedynie kserokopie niepoświadczone za zgodność z oryginałem, kserokopia - jako odwzorowanie oryginału - może być objęta pojęciem „odpis”, jednak niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Czyni to niemożliwym dokonanie kontroli np. wysokości zadłużenia kapitałowego jak i odsetkowego oraz opłat związanych z udzieleniem pożyczki, w tym opłaty przygotowawczej oraz administracyjnej, samego faktu przekazania pozwanemu środków z pożyczki, daty dokonania tej czynności oraz wysokości środków, daty wymagalności zarówno samego roszczenia głównego jak i odsetek, a także innych okoliczności warunkujących dochodzenie samego roszczenia. Sąd pierwszej instancji powołał przepisy art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 6 k.c. i stwierdził, że strona powodowa, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała istnienia oraz wysokości wierzytelności względem pozwanego.

Strona powodowa wniosła apelację od powyższego wyroku. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, czyli: nieustalenie - sprzecznie z materiałem sprawy - faktu zawarcia umowy pożyczki numer (...) i jej treści, wypłaty pozwanemu 1300 zł kwoty pożyczki, skoro takie wnioski można było wyprowadzić z innych ustalonych okoliczności, nieuwzględnienie przyznania przez pozwanego faktu zawarcia przedmiotowej (a nie innej) umowy pożyczki z powodem (kwestionowane były wyłącznie wygórowane opłaty w umowie) oraz nieuwzględnienie faktu i daty nadania listu poleconego zawierającego oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy pożyczki i niekwestionowania tego przez pozwanego - zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego (art. 231 k.p.c.). Powód zarzucił także naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodów z umowy pożyczki i innych dowodów objętych tzw. listą dowodów w pozwie w elektronicznym postępowaniu upominawczym jako dokumentów prywatnych, przez co naruszono art. 245 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona powodowa domagała się zmiany wyroku przez zasądzenie od pozwanego kwoty 1966,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (7 lutego 2014 r.) do dnia zapłaty oraz przyznanie powodowi kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Skarżący ma rację, że twierdzenia Sądu Rejonowego dotyczące stanowiska pozwanego w sprawie są wewnętrznie sprzeczne. Z. G. nie kwestionował bowiem faktu zawarcia umowy pożyczki, otrzymania kwoty pożyczki (1300 zł) oraz tego, iż umowa pożyczki została wypowiedziana (k. 64 – 65). Oczywiście jest przy tym, że te oświadczenia pozwanego dotyczyły właśnie umowy pożyczki nr (...) (a nie innej), zawartej ze stroną powodową. W świetle art. 229 k.p.c., wysokość kapitału (1300 zł) i odsetek za okres od 14 października 2013 r. do 27 stycznia 2014 r. (33,66 zł) należy zatem uznać za fakty przyznane, niewymagające dowodu. Z. G. nie negował też wysokości opłaty administracyjnej za prowadzenie konta (45 zł), co w kontekście wyników całej rozprawy oznacza przyznanie faktu (art. 230 k.p.c.). W tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zasadny. Skutkowało to przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że strona powodowa udowodniła roszczenie do kwoty 1378,66 zł (1300 zł + 33,66 zł + 45 zł).

Pozostałe zarzuty apelacji, w tym zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., są chybione. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż strona powodowa nie wykazała żądania pozwu co do kwoty 123 zł, stanowiącej koszt przygotowania monitów

oraz wezwań do zapłaty, kwoty 75 zł, stanowiącej koszt przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego oraz kwoty 390 zł, stanowiącej opłatę przygotowawczą. Powód nie przedstawił bowiem dokumentów wystarczających do udowodnienia, aby na pozwanym Z. G. ciążył obowiązek zapłaty wymienionych kwot na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W.. Przedłożone przez stronę powodową pisma (k. 25 – 38) nie mają waloru dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. i nie mogą być też traktowane jako dokumenty świadczące o istnieniu oryginału dokumentów o tej treści. Dla uznania kserokopii za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści odwzorowanej kserokopią niezbędne jest oświadczenie o istnieniu takiego oryginału czyli, innymi słowy, poświadczenie kserokopii za jej zgodność z oryginałem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, OSNC 1999/3/52, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004/1/9). Kserokopia dokumentu nie może być też przyporządkowana do tzw. innych środków dowodowych, o których mowa w art. 308 k.p.c. Jeżeli niepoświadczona kserokopia nie może być uznana za dokument, to nie może ona być też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym, wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do „przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki”. Środki te, w tym także fotokopie, mają więc przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, LEX nr 453727; wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, LEX nr 78358).

Gdyby nawet zająć odmienne stanowisko w przedmiocie wartości dowodowej powyższych pism strony powodowej, to wynik niniejszego procesu nie mógłby być inny – w rezultacie odniesienia się do podnoszonej przez pozwanego w toku postępowania kwestii dotyczącej zawarcia w umowie pożyczki niedozwolonych klauzul, zwłaszcza zawyżonej opłaty przygotowawczej, jak również kosztów czynności upominawczo - windykacyjnych. Materią niedozwolonych postanowień umownych (zwanych w literaturze także m. in. klauzulami abuzywnymi, postanowieniami nieuczciwymi, postanowieniami niegodziwymi) – w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów regulują przepisy art. 385¹ i nast. k.c. Uznanie abuzywności klauzuli umownej jest możliwe zarówno na podstawie klauzuli generalnej zawartej w art. 385¹ § 1 k.c., jak i na podstawie katalogu klauzul zamieszczonego w art. 385³ k.c. Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ § 1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za „niedozwolone postanowienie umowne” muszą zostać spełnione cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy „nie zostało uzgodnione indywidualnie”, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”. Niewątpliwie umowa pożyczki, będąca przedmiotem niniejszej sprawy, została zawarta z pozwanym jako konsumentem. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie negocjowanymi („uzgodnionymi”) klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy kontrahent nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu wykorzystanym tylko jednorazowo. Istotny jest fakt braku negocjacji między stronami, a nie zastosowanie wzorca również wobec innych podmiotów. Nie będą także postanowieniami „uzgodnionymi” postanowienia wybrane przez konsumenta z kilku przedstawionych mu przez przedsiębiorcę postanowień alternatywnych. Również wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone – kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści (por. A. Rzetecka – Gil: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2011). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Ponadto ustawodawca wprowadza ułatwienie dla konsumenta – jest nim domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 zdanie drugie k.c.). W świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie wiążą te postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zdaniem Sądu Okręgowego, taki charakter miały postanowienia umowy pożyczki nr (...), dotyczące obciążenia pozwanego

kosztami „czynności upominawczo – windykacyjnych”. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - rozumie się w judykaturze wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biuletyn SN 2005/11/13, z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biuletyn SN 2006/5/12 oraz z 27 października 2006 r., I CSK 173/06, LEX nr 395247). Ocena rzetelności określonego postanowienia umowy wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, LEX nr 1466608). W sytuacji gdy podmiot występujący jako pożyczkodawca a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił pożyczkobiorcy będącemu konsumentem wszystkie warunki umowy (w tym także dotyczące kosztów czynności upominawczo - windykacyjnych), nie pozostawiając mu żadnego wyboru, zachodzi nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków stron wynikających z umowy, oczywiście na niekorzyść pozwanego. Trudno z racjonalnego punktu widzenia zaakceptować założenie z góry konieczności tak dużej liczby wezwań bądź monitów, w oderwaniu od związanych z tym potrzeb, które zawsze powinny pozostawać pochodną zachowań dłużnika i być do nich adekwatne. Ponadto koszty tego rodzaju działań i tak zostały przypisane pożyczkobiorcy w innym postanowieniu umowy, dotyczącym comiesięcznej opłaty administracyjnej, obejmującej czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki i monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki. Wypada też zauważyć, że za klauzulę niedozwoloną, zarejestrowaną pod pozycją 4114 w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznano postanowienie umowne: „opłatę przygotowawczą za przygotowanie i zawarcie niniejszej umowy pożyczki strony zgodnie ustaliły na 5% wartości pożyczki” (por. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt XVII Amc 4877/11, MSiG 2013/81/5735). W niniejszej sprawie opłata przygotowawcza wynosząca 390 zł od pożyczki udzielonej na sumę 1300 zł stanowi 30 % kwoty pożyczki, jest więc nadmiernie wygórowana, a przez to nieadekwatna do wartości zaciągniętego przez pozwanego zobowiązania – co Z. G. zasadnie podnosił w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości i zasądził od Z. G. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1378,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Strona powodowa ostatecznie wygrała sprawę w pierwszej instancji w 70 %, a poniosła koszty procesu w kwocie 677 zł. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 30 zł, opłata od zażalenia w kwocie 30 zł, opłata od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej – radcy prawnego w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490, ze zmianami). W wyniku stosunkowego rozdzielenia kosztów, na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 474 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Koszty poniesione w postępowaniu apelacyjnym przez stronę powodową wyniosły 330 zł (30 zł – opłata od apelacji oraz 300 zł - wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego - § 6 pkt 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490, ze zmianami). Strona powodowa wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w 70 %, zatem należy jej się zwrot kosztów tego postępowania w kwocie 231 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)